

EWANGELIA WIECZNA

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 8 kwietnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ap 14,6-12; 1 Kor 15,1-4; Rz 3,24-26; 1 P 1,18-20; Mt 28,19-20; Dz 1,8.

TEKST PAMIĘCIOWY: „I widziałem innego anioła, lecącego przez środek nieba, który miał ewangelię wieczną, aby ją zwiastować mieszkańcom ziemi i wszystkim narodom, i plemionom, i językom, i ludom” (Ap 14,6).

W starożytności, gdy poganie mieszkający wokół Izraelitów wyznawali politeizm, oddając cześć wielu bogom z drewna i kamienia, to wówczas wyraźne, jednoznaczne i mocne wyrażenie wiary Izraelitów zostało zapisane w Pwt 6,4: „Słuchajże Izraelu: Pan, Bóg nasz, Pan jeden jest” (BG).

Przez wieki melorecytacja *Szemy*¹⁵ przypominała Izraelitom duchową wizję jednoczącą ich jako lud i wzmacniającą ich dążenie do tego, by zachować swoją tożsamość jako czcicieli jedynego prawdziwego Boga.

Dla adwentystów dnia siódmego przesłania trzech aniołów zawarte w 14. rozdziale *Apokalipsy Jana* są jak modlitwa *Szema*. Są identyfikującym nas wyznaniem wiary. Definiują nas jako lud i opisują naszą misję w świecie. Krótko mówiąc, nasza wyjątkowa prorocza tożsamość jest wyznaczona w Ap 14,6-12 i z tych przesłań czerpiemy nasz zapał do głoszenia ewangelii w świecie.

W lekcji tego tygodnia zaczniemy szczegółowe studium Ap 14,6-12 w kontekście łaski okazanej nam przez Boga, który przemawia do naszych serc.

¹⁵ Nazwa żydowskiej modlitwy pochodząca od hebrajskiego słowa *szema* — *śłuchaj* (przyp. aut.).

Większość ludzi nie kojarzy ostatniej księgi *Biblii*, *Apokalipsy Jana*, z księgą mówiącą o łasce Bożej. Wydaje się im, że Boże przesłanie na czas końca jest jedynie pełne przerażających bestii, tajemniczych symboli i dziwacznych obrazów. *Apokalipsa Jana* wprost przeraża wielu ludzi, zamiast dodawać im ufności, co jest wyjątkowym paradoksem, ponieważ jak mało która jest nasycona łaską i nadzieją. Nawet wśród przerażających bestii oraz ostrzeżenia przed przyszłym prześladowaniem i ciężkimi czasami Bóg daje nam powody do radowania się Jego zbawieniem.

Przeczytaj Ap 1,1-3; 14,6. Jak te wersety uzupełniają się wzajemnie i co mówią nam nie tylko o *Apokalipsie Jana*, ale także i o *ewangelii wiecznej*?

Apokalipsa Jana jest księgą o Jezusie. Jest przesłaniem do Jego ludu i ma szczególne znaczenie dla Jego Kościoła w czasach ostatecznych. Jest to pełne łaski przesłanie nadziei dla nas w czasie końca. W księdze tej Chrystus jest opisany jako zabity Baranek, a błogosławieństwo jest obiecane tym, którzy ją czytają, rozumieją i postępują zgodnie z objawioną w niej prawdą.

Według Ap 1,5-6 Jezus „miłuje nas i (...) wyzwolił nas z grzechów naszych przez krew swoją, i uczynił nas rodem królewskim, kapłanami Boga i Ojca swojego”. Dzięki Chrystusowi otrzymaliśmy przebaczenie. Dzięki łasce przebaczonego naszą przeszłość, dając nam moc w teraźniejszości i nadzieję na przyszłość. W Chrystusie jesteśmy uwolnieni od kary za grzech i od mocy grzechu, a pewnego dnia zostaniemy uwolnieni od obecności grzechu. Takie jest przesłanie ostatniej księgi *Biblii* — *Apokalipsy Jana*.

Jest to przesłanie nagłące, przedstawione jako głoszone przez lecących środkiem nieba aniołów, z których pierwszy ma *ewangelię wieczną*.

Ewangelię? Zbawienie przez wiarę w Chrystusa? Przez zadośćuczynną śmierć Chrystusa za nas? Obietnicę życia wiecznego opartą nie na tym, co my możemy zrobić, ale na tym, że Chrystus oddał życie za nas? Czy taki jest początek przesłań trzech aniołów? Tak!

Nic dziwnego, że są to przesłania pełne łaski, nadziei i obietnicy dla nas — upadłych i cierpiących ludzi.

Choć studiując *Apokalipsę Jana*, łatwo jest skupić uwagę niemal wyłącznie na bestiach i ostrzeżeniach dotyczących czasu końca, to jednak jak możemy się nauczyć równoważyć te przepowiednie tym, co jest niezaprzeczalnie najważniejsze w przesłaniu *Apokalipsy Jana* — prawdą o ofiarnej śmierci Chrystusa dla naszego zbawienia?

Zwróć uwagę, jak zaczynają się przesłania trzech aniołów w Ap 14,6 — od ewangelii, i to ewangelii *wiecznej*. Jeśli nie rozumiemy głębi ewangelii, to nie rozumiemy także przesłań trzech aniołów. Nigdy w pełni nie pojmimy Bożego przesłania o godzinie sądu, upadku Babilonu czy znamieniu bestii, jeśli nie rozumiemy ewangelii.

Przeczytaj 1 Kor 15,1-4 oraz Rz 3,24-26; 5,6-8. Jak *ewangelia wieczna* jest przedstawiona w tych fragmentach listów Pawła? Jaka *wspaniała nadzieja dla nas* jest w nich wskazana?

Ewangelia to nieskończenie dobra nowina o śmierci Chrystusa za nasze grzechy, o Jego zmartwychwstaniu w chwale oraz o Jego nieustającej miłości i trosce o nas. Przez wiarę w Jego przelaną krew i Jego moc zmartwychwstania zostajemy wyzwoleni zarówno od kary za grzech, jak i mocy grzechu. Chrystus zajmował wszystkie myśli apostoła Pawła i był zawsze w centrum jego nauczania i głoszenia prawdy. Ukrzyżowany Chrystus wykupił go od potępienia i winy z powodu popełnionych grzechów. Zmartwychwstały Chrystus dał mu moc do życia w teraźniejszości, a powracający Chrystus dał mu nadzieję na przyszłość.

Zwróć uwagę na cztery charakterystyczne punkty w wymienionych fragmentach z *Listu do Rzymian*:

1. Jesteśmy usprawiedliwieni darmo, z łaski.
2. Łaska jest zapewnieniem o sprawiedliwości Bożej.
3. Łaska usprawiedliwia tych, którzy przez wiarę przyjmują Jezusa.
4. Bóg okazał nam swoją miłość, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami.

Łaska Chrystusa jest niezasłużona — nie jesteśmy jej godni ani nie zapracowaliśmy na nią. Jezus umarł za wszystkich grzeszników drugą śmiercią — taką, jaką ostatecznie umrą grzesznicy, którzy odrzucą skrucę i zbawienie. Doświadczył pełni gniewu Boga, czyli sądu przeciwko grzechowi. Został odrzucony, abyśmy my mogli zostać przyjęci. Umarł śmiercią, na którą my zasługiwaliśmy, abyśmy my mogli otrzymać życie należące do Niego.

To oczywiste, że zbawienie musi być przyjęte przez wiarę, bez żadnych uczynków, choćby nie wiadomo jak zgodnych z prawem Bożym. Co my naszymi uczynkami — nawet tymi najlepiej umotywowanymi i spełnionymi w mocy Ducha Świętego — moglibyśmy dodać do tego, czego Chrystus dokonał dla nas na krzyżu?

Ten plan — plan zbawienia — został ułożony jeszcze przed stworzeniem świata (zob. 2 Tm 1,9; Tt 1,2; Ef 1,4), co pomaga wyjaśnić, dlaczego ewangelia jest *wieczna*. Zanim Bóg stworzył wszechświat, wiedział, co się stanie, więc ustanowił plan zbawienia na wypadek, gdy nadejdzie krzyż.

Przesłania trzech aniołów są historią łaski. Są historią niezmierzonej miłości Zbawiciela — historią Jezusa, który umiłował nas tak bardzo, iż wolał oświadczyć piekła niż pogodzić się z tym, by ktokolwiek z nas zginął. Jest to historia bezgranicznej, niepojętej, niewytłumaczalnej, nieustającej i nieskończonej miłości.

Bóg nigdy nie jest niczym zaskoczony. Nie podlega zmiennym trendom wyborów ludzkości. Jak zauważyliśmy, Jego plan wyzwolenia nas spod panowania grzechu nie był doraźnym rozwiązaniem wymyślonym w odpowiedzi na zaistnienie ohydy grzechu. Bóg nie był zaskoczony potwornym dramatem grzechu i upadku ludzkości.

Przeczytaj Ap 13,8 oraz 1 P 1,18-20. Czego wersety te uczą nas o planie zbawienia?

Wyrażenie *ewangelia wieczna* w Ap 14,6 odnosi się do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Gdy Bóg stworzył ludzkość zdolną podejmować moralne wybory, zakładał możliwość dokonania przez ludzi błędnego wyboru. Skoro Jego stworzenia miały zdolność wybierania, to miały też możliwość zbuntowania się przeciwko Jego miłującej naturze. Jedynym sposobem wykluczenia takiej możliwości byłoby stworzenie robotów sterowanych i manipulowanych przez wdrukowany im program. Wymuszona lojalność jest przeciwna naturze Boga. Miłość wymaga swobodnego wyboru, a gdy świadoma istota otrzyma możliwość wybierania, to możliwość ta musi zakładać także dokonanie złego wyboru. Dlatego plan zbawienia istniał w umyśle Boga na długo przed buntem naszych prarodzców w Edenie.

„Plan naszego odkupienia nie został powzięty jako potrzeba chwili i nie został ułożony po upadku Adama. Był on objawieniem »tajemnicy, przez długie wieki milczeniem pokrytej« (Rz 16,25). Stanowił rozwinięcie zasad, jakie od wieczności tworzyły podwalinę tronu Bożego”¹⁶.

Ewangelia wieczna dotyczy nie tylko przeszłości i teraźniejszości, ale jest także podstawą przyszłej nadziei. Mówi o życiu wiecznym u boku Tego, który stworzył nas i pragnie, byśmy żyli wraz z Nim na zawsze.

Przeczytaj Ef 1,4 i zastanów się, co to znaczy, że jeszcze przed „założeniem świata” zostaliśmy *wybrani* w Chrystusie do zbawienia w Nim. Dlaczego ta prawda powinna być dla ciebie nad wyraz budująca?

¹⁶ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 13.

Przeczytaj jeszcze raz Ap 14,6. Jaki jest zasięg głoszenia wiecznej ewangelii i jakie znaczenie ma to dla nas oraz dla naszego powołania i dla misji Kościoła?

Według pilnego eschatologicznego przesłania pierwszego z trzech aniołów *ewangelia wieczna* ma być głoszona we wszystkich językach, wszystkim narodom, plemionom i ludom. Jest to misja tak doniosła, dalekosiężna, wielka i złożona, iż wymaga całkowitego zaangażowania. Musimy w nią włożyć nasze wszystkie siły i w pełni poświęcić się temu. Misja ta odwołuje nas od zajmowania się własnymi sprawami i kieruje ku gorliwemu służeniu Chrystusowi. Inspirowuje nas do czegoś większego niż my sami i prowadzi nas poza nasze zawężone horyzonty myślowe ku większej wizji.

Przeczytaj Mt 28,19-20. Jak wersety te współgrają z przesłaniem pierwszego anioła?

Paul David Tripp, współczesny pisarz i pastor presbiteriański ze Stanów Zjednoczonych, omawiając psychologiczną potrzebę każdego człowieka, by przynależeć do czegoś, co jest większe niż on sam, napisał: „Ludzie zostali stworzeni tak, by być częścią czegoś większego niż ich własna egzystencja. Grzech sprawia, że usiłujemy się ograniczyć do kręgu własnych spraw. Łaska Chrystusa wyzwala nas z tych klaustrofobicznych ograniczeń naszego małego egocentrycznego królestwa, uwalniając nas do życia dla wiecznych celów i radowania się wspaniałością Królestwa Bożego”¹⁷.

Nie ma nic bardziej inspirującego, satysfakcjonującego i cenniejszego niż uczestniczenie w ruchu powołanym przez Boga w wyniku Jego opatrznościowych działań w celu wykonania zadania większego i ważniejszego niż wszystko, cokolwiek dokonali ludzie z własnej inicjatywy. Zlecenie dane przez Boga, opisane w 14. rozdziale *Apokalipsy Jana*, jest największym zadaniem powierzonym Bożemu Kościołowi. Tak więc Bóg wzywa nas, byśmy poświęcili nasze życie temu największemu zadaniu zleconemu przez niebo — objawieniu niepojętej miłości Boga — aby przygotować ludzkość na powtórne przyjście Jezusa.

Jakie jest twoje doświadczenie związane z uczestniczeniem w sprawie większej niż ty sam? Jak owo doświadczenie pomaga ci zrozumieć to, co staramy się podkreślić w dzisiejszej części lekcji? Co może być ważniejsze niż służenie Stwórcy w dziele, od którego zależy los znacznej części ludzkości?

¹⁷ <https://www.cbn.com/entertainment/books/questformore.aspx?mobile=false&u=1&option=print>, dostęp 3.12.2022 (przyp. red.).

Dzięki wnikliwemu i starannemu studium *Biblii* pionierzy ruchu adwentyistycznego uzyskiwali coraz to pełniejsze zrozumienie tych przesłań. Doszli do przekonania, że Bóg przekazał ludzkości szczególne przesłanie przeznaczone właśnie na nasze czasy — pilne przesłanie na czas końca, które musi być przekazane we wszystkich językach oraz wszystkim narodom, plemionom i ludom, aby przygotować świat na powtórne przyjście Chrystusa. Przesłania trzech aniołów od początku motywowały adwentyistów do działalności misyjnej.

W 1874 roku Generalna Konferencja Kościoła Adwentyistów Dnia Siódmego wysłała pierwszego oficjalnego misjonarza do Europy. Ellen G. White nazwała Johna N. Andrews (1829-1883) „najzdolniejszym człowiekiem w naszych szeregach”¹⁸. Andrews mówił co najmniej siedmioma językami. Znał *Nowy Testament* i większość *Starego Testamentu* na pamięć. Był wybitnym uczonym, znakomitym pisarzem, płomiennym kaznodzieją i biegłym teologiem.

Dlaczego wysłano kogoś takiego w miejsce, gdzie było niewielu adwentyistów? Dlaczego wysłano *najzdolniejszego człowieka* na misję? Dlaczego był on gotowy się tam udać? Jego żona, Angeline, zmarła w 1872 roku. Dlaczego był gotowy opuścić rodzinę i przyjaciół w Stanach Zjednoczonych, by popłynąć z dwójką dorastających dzieci na nieznany kontynent, ryzykując wszystko dla sprawy Chrystusa?

Jest tylko jeden powód. Wierzył, że Jezus przyjdzie wkrótce, a przesłanie na czas końca musi dotrzeć do całego świata.

W dziejach naszego ruchu najlepsi i najzdolniejsi z nas udawali się na krańce świata, by głosić Boże przesłanie na czasy ostateczne. Byli nauczycielami, pracownikami służby zdrowia, pastorami, rolnikami, mechanikami, cieślami i przedstawicielami innych zawodów. Niektórzy byli zatrudnieni przez Kościół, a inni nie. Wszyscy wierzyli, że Jezus przyjdzie wkrótce.

Przeczytaj Ap 14,6; Dz 1,8; Mt 24,14. Co łączy te wersety?

Głoszenie wiecznej ewangelii przekracza bariery geograficzne, albowiem dociera ona do najdalszych zakątków świata. Dociera do ludzi wszystkich kultur i mówiących wszystkimi językami. W końcu ogarnie cały świat. To niesamowite, że nasze przesłanie dotarło do ponad 210 z 235 krajów uznanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Jaką rolę możesz odegrać w głoszeniu przesłań trzech aniołów wszystkim narodom, plemionom, językom i ludom? Jak możesz to czynić lepiej niż do tej pory?

¹⁸ Ellen G. White, *Manuscript Releases*, t. 5, Silver Spring 1993, s. 436 (przyp. red.).

DO DALESZEGO STUDIUM

Zastanów się nad poruszoną w środowowej części lekcji kwestią naszej potrzeby uczestniczenia w czymś większym niż my sami i nasze przeciętne, krótkie, trudne, pełne błędów i rozczarowań życie (trudno nie przyznać, że taka właśnie jest nasza ziemską egzystencja). Pragnienie to wydaje się zupełnie sensowne. Z fizycznego punktu widzenia jesteśmy tylko małymi okruchami organicznej materii podtrzymującej życie mózgu — skomplikowanej struktury w naszej głowie przypominającej bardziej galaretę niż superkomputer.

Co takie małe istoty z ciała i krwi znaczą wobec nieskończonego wszechświata, który nas otacza? Życie tylko dla siebie i bez żadnego większego celu jest jak zamknięcie się w pojedynczej celi w wielkim mieście, którego vibracje dochodzą do nas tylko przez więzienne mury. Co może być większego, ważniejszego i wspanialszego niż głoszenie obietnicy życia wiecznego danej ludzkości w Jezusie? Nie ma nic lepszego, czemu moglibyśmy poświęcić nasze życie.

„Słudzy Boży z rozświeconymi twarzami i pełni świętego oddania pośpieszą z miejsca na miejsce, aby ogłosić poselstwo z nieba. Ostrzeżenie będzie powtarzane przez tysiące głosów na całej ziemi. Będą dokonywane niezwykle rzeczy, chorzy będą uzdrawiani, a wierzącym będą towarzyszyły znaki i cuda. Szatan także działa przez fałszywe cuda, sprowadzając nawet ogień z nieba na oczach ludzi (zob. Ap 13,13). W ten sposób mieszkańcy ziemi zostaną postawieni wobec wyboru”¹⁹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. „Kilka osób napisało do mnie, pytając, czy przesłanie usprawiedliwienia przez wiarę jest przesłaniem trzeciego anioła, a ja [Ellen G. White] odpowiedziałam:

— Tak, jest to właśnie przesłanie trzeciego anioła”²⁰.

Jak usprawiedliwienie przez wiarę łączy się z przesłaniami trzech aniołów?

2. Podczas wspólnego studium biblijnego omówcie znaczenie wyrażenia *ewangelia wieczna*. Co jest wiecznego w ewangelii?

3. Co oznacza ogólnościowy zasięg Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego? Jak świadczy to o Bożym błogosławieństwie towarzyszącym naszym misyjnym poczynaniom? Jak twój zbór i twoi współuczestnicy wspólnego studium biblijnego mogą jeszcze lepiej przyczynić się do dokończenia tego dzieła?

¹⁹ Ellen G. White, *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 369.

²⁰ Tamże, w: *The Advent Review and Sabbath Herald*, 1.4.1890.